Ner 298.

NIEDZIELA.

KRAKOW

DNIA 4 GRUDNIA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych o godzinie 3 po południu regularnie, w Drukarni St. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:

Kwartalna . . . . złp: 10.
Miesięczna . . . . . — 4.
Numer pojedynczy . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

OBSERWACYJE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	26 11. 451	-- 1. 4	-- 6,5	zachodni wicher	pochmurno	snieg
3 12	,, 0. 730	† 0. 2	† 4,0	pul. zachodni wicher	,, ,,	snieg
3	,, 2. 170	-- 0. 4	† 6,0	,, ,,	,, ,,	
9	,, 4. 160	-- 1. 8	-- 7,0	,, mocny	,, ,,	

Część Nieurzędowa.

WARSZAWA. *(dnia 29 Listopada.)*

— Bank Polski wypłaca bez żadnego potrącenia, za kupony od listów zastawnych w grudniu dopiero upływające, tudzież za listy zastawne wylosowane które także dopiero w końcu grudnia mają bydź przez dyrekcyą główną wypłacone.

— Doktór Antomarcki napisał dzieło o *Cholerze*, które w tych dniach ma wyjść w Paryżu. W przedmowie autor opisuje wypadki jakich był świadkiem w Warszawie.

PETERSBURG. *(9 Listopada.)*

— Nayjaśnieyszy Cesarz Jego Mość naywyższem rozkazem dziennym z dnia 6 b. m. powołał na nowo do czynney służby jenerała piechoty Jermołowa, używającego już spokoyności w zaciszu domowem.

— Jeneralny gubernator wojenny Petersburga odebrał z Moskwy od niewiadomey osoby, która pragnie, iżby jey imie ukrytem było, 100.000 rubli, celem rozdania ich wedle uznania, pomiędzy mieszkańców Petersburga, którzy ponieśli straty przez cholerę. —

— Tuteysza Gazeta Handlowa donosi: »Przerwanie dowozu polskiego sukna, miało jak wiadomo, naykorzystnieyszy wpływ na nasze fabryki i owczarnie poprawne. Ztąd też pochodzi, że publiczność po ukończeniu polskiego powstania, z niejaką niespokoynością wygląda dalszego rzeczy położenia.

Nastręcza się tu uwaga, iż dowóz polskich wyrobów niepowinienby prędzey bydź otwartym, dopóki stosunki handlowe z Polską nie zostaną tak urządzone, że na tem przemysł krajowy nic nieucierpi.»

WILNO. (7 *Października.*)

— W kuryerze litewskim czytamy: iż lekcye w Gimnazyum pierwszem, w szkole powiatowey przy nim znaydującey się i szkółce parafialney, już się rozpoczęły.

— Podług prywatnych doniesień, w uniwersytecie Wileńskim, otworzone już zostały na nowo kursa w oddziale nauk medycznych.

BERLIN (13 *Listopada.*)

— Zamierzają teraz urządzić linię telegraficzną od granic Austryi, aż do nayodleglejszego punktu na granicy zachodniey naszego państwa; miano już za to wyznaczyć bardzo znaczną summę. Na obcem territorium przecinającem nasze granice, ustanowieni tam Pruscy kommissarze etapów, mają utrzymymać kommunikacyą telegraficzną.

— W uniwersytecie naszym zapisało się na teraźnieysze półrocze tylko 700 do 800 uczniów.

MONACHIUM (10 *Listopada.*)

— Zdaje się, iż zgromadzenie stanów na nowo i poraz ostatni będzie przedłużone do połowy Grudnia.

— Nieporozumienia między Bawaryą i xięstwem Sasko-Koburgskiém zostały załatwione; sześć wsi mających około 450 dusz odstąpiono do Koburga.

— Wczoray w towarzystwie wesołości przy obchodzie uroczystości otwarcia nowego lokalu tegoż towarzystwa, przedstawiono widowisko sceniczne, poprzedzone czułe wyrzeczonym i dobrze ułożonym prołogiem. — Król JMość, który krótko przedtem przyjął protektorat towarzystwa, zaszczycił przedstawienie to swoją obecnością, i przez liczne i świetne zgromadzenie przyjęty był z niewymowną radością, która naywyższego doszła stopnia, gdyż przed ukazaniem się J. Kr. Mości, wiadomy był bilet, zaszczycający towarzystwo; który tegoż dnia z rana Król JMość przełożonym towarzystwa oddać polecił; brzmi on jak następuje: »Do JJPP. Przełożonych towarzystwa wesołości. Co już ustnie oświadczyłem, powtarzam nineyszem, iż z przyjemnością przyymuję w protekcyą towarzystwo wesołości. Wesołość niech zawsze panuje w gronie WPanów, pomiędzy moimy kochanymi mieszkańcami Monachium, i wesołość niechay towarzyszy mi szczególniey, kiedy jestem w gronie wiernych moich obywateli Munichu d. 13 Listopada 1831 r. życzliwy WPanów król, Ludwik.«

BRUXELLA (14 *Listopada*).

— Podług dziennika *Journal de Liege* król Hollenderski polecił swoim pełnomocnikom w Londynie, aby żądali 4 miesięcy czasu do udzielenia stanowczey odpowiedzi na 24 artykuły. Wiadomość tę miał rząd belgiyski uzyskać za pośrednictwem Sir Roberta Adair. Tenże dziennik powiada, że Pan Goblet nie przyjął przeznaczonego mu ministerium i że P. Meulenaere pozostanie ministrem spraw zagr. zaś P. Fallon otrzyma ministerium spraw wewętz. Mówią o nowym podziale ministrów wydział maryoarki woienney ma bydź oddzielony od spraw zagranicznych i połączonych z wydziałem woiennym. Więzienia i szpitale przeydą z pod ministerium spraw wewnętrznych pod wydział sprawiedliwości.

— Dzienniki tuteysze zamieściły list z obozu pod Maubeuge, w którym jest mowa o zabiegach stronnictwa Bonapartystów, a w którym między innymi donoszą i to że w armii północney udzielają bezpłatnie prawie wszystkim oficerom dziennik, który zowią Monitorem rodziny i familii Bonapartego. — Korrespondent powiada, że szczególniey używają ładnych kobiet dla zjednania sobie zwolenników.